



Relacje między wiarą a rozumem na gruncie myśli św. Anzelma

- [Wprowadzenie](#)
- [Przeczytaj](#)
- [Mapa myśli](#)
- [Sprawdź się](#)
- [Dla nauczyciela](#)

Bibliografia:

- *Księga Psalmów 53, 2*, [w:] *Biblia Tysiąclecia. Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*.
- Anzelm z Canterbury, *Monologion. Proslogion*, tłum. T. Włodarczyk, Warszawa 1992.
- Anzelm z Canterbury, *Monologion. Proslogion*, tłum. T. Włodarczyk, Warszawa 1992.



Relacje między wiarą a rozumem na gruncie myśli św. Anzelma

Źródło: Pixabay, domena publiczna.

O tym, jak złożone bywają relacje zagadnień wiary do zagadnień rozumu, z pewnością przekonaliście się nie raz. Na co dzień często można spotkać się z problemem polegającym na tym, iż zagadnienia wiary religijnej dalece różnią się z naukową wiedzą i filozoficzną mądrością. Problem relacji wiary do rozumu ma przy tym długą i złożoną historię, która rozpoczyna się u zarania teologii chrześcijańskiej i chrześcijańskiej filozofii. Wielu myślicieli Kościoła starało się pogodzić prawdy objawione z prawami rozumu, zaś oryginalne stanowisko w tych rozmyślaniach zajął św. Anzelm.

Twoje cele

- Zdefiniujesz, czym jest *fides quaerens intellectum*.
- Poznasz relację wiary i rozumu w interpretacji św. Anzelma.
- Przeanalizujesz ontologiczny dowód na istnienie Boga.
- Porównasz różne filozoficzne rozstrzygnięcia relacji wiary i rozumu.

Spory wokół relacji wiary i rozumu

Jak pamiętamy, początki filozofii przypadają na VII w. p.n.e., kiedy to wyczerpuje się mitologiczne tłumaczenie świata i jego zjawisk, a antyczni Grecy odczuwają potrzebę racjonalnego poznawania i analizowania rzeczywistości. Z filozofii, bezpośrednio lub pośrednio, wyłonią się z czasem wszystkie rodzaje i dyscypliny szeroko rozumianej nauki. Stara anegdota, jaką opowiadają sobie historycy filozofii głosi, że ostatnim człowiekiem, który wiedział wszystko, był **Gottfried Wilhelm Leibniz** (zmarły w roku 1716). Jest to żart ukazujący, że do początku XVIII wieku wiedza ludzka na tyle się rozwinęła i skomplikowała, iż niemożliwym stało się używanie względem kogokolwiek określenia „wszechstronnie wykształcony”. Rozwój nauki postępował i postępuje do dziś, a dzisiejsza filozofia składa się z sześciu klasycznych [dyscyplin filozoficznych](#), a więc tych dziedzin wiedzy, które wspólnie tworzą filozofię szeroko rozumianą.

Spróbujmy na tym krótkim rysie historycznym umiejscowić wczesny rozwój religii chrześcijańskiej. W chwili jej zainicjowania, a więc u progu Naszej Ery, dysponuje ona jedynie treścią Starego Testamentu i nauką Chrystusa, stąd też wynika bezpośrednio potrzeba ułożenia wszystkich jej założeń i stworzenia z niej religii spójnej i skodyfikowanej.



Gottfried Wilhelm Leibniz (1646–1716).

Niemiecki filozof piszący po francusku, jeden z ostatnich ludzi, o których mówi się, że byli „wszechstronnie wykształcony”. Jego nazwisko pojawia się często à propos kwestii rozwoju nauk, gdyż zakłada się, że wraz z wiekiem XVIII nauka rozwinęła się już tak bardzo, iż jeden człowiek nie był w stanie być osobą wykształconą wszechstronnie. W dzisiejszych czasach natomiast nowe odkrycia naukowe przebiegają tak szybko, a wiedza naukowa osiągnęła taki poziom skomplikowania, że nawet światowej klasy chirurg, specjalizujący się np. w operacjach kolana, nie jest w stanie śledzić na bieżąco wszystkich odkryć w swojej wąskiej dyscyplinie.

Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.

Stary Testament wywodzi się bezpośrednio z religii żydowskiej, natomiast Jezus, który w oczach obrońców starej wiary głosił herezję, pozostawił nam w zasadzie tylko swą naukę moralną. To wciąż zbyt mało, aby móc



Plotyn (205–270).

Filozof pochodzenia greckiego, który dokonał twórczej reinterpretacji platonizmu, tworząc system zwany neoplatonizmem. Neoplatonizm można historycznie interpretować jako ogniwo pośredniczące pomiędzy filozofią grecką a chrześcijaństwem. Plotyn wprowadza bowiem koncepcję Jedni (Absolutu, Boga), która, na skutek emanacji, wypromieniowała z siebie cały świat. W tej teorii spotykamy wiele platońskich koncepcji, które doczekały się chrześcijańskiej reinterpretacji, takich jak koncepcja człowieka jako jedności duszy i ciała, a także przekonanie, iż człowiek doskonali się podążając za potrzebami duszy, a popada w grzech, gdy podąża za cielesnymi przyjemnościami.

Źródło: Wikimedia Commons, licencja: CC BY 3.0.

mówić o religii *sensu stricto*, a więc o dojrzałym i spójnym systemie wierzeń i przekonań posiadającym własne dogmaty, obrzędy i kultywowane tradycje. Kwestią kluczową okazuje się więc intelektualne podbudowanie nowego religijnego światopoglądu, czego podejmują się pierwsi chrześcijańscy filozofowie.

W momencie inicjacji chrześcijaństwa filozofia grecka ma już siedem wieków – dawno już wyłożyła swe najważniejsze twierdzenia i osiągnęła szczyt swego rozwoju. Rzymianie zasadniczo nie dodają do niej nowych treści, jedynie ją pielęgnują i kultywują jej największe osiągnięcia. To właśnie w filozofii greckiej ojcowie założyciele (a więc pierwsi chrześcijańscy filozofowie) odnajdują szereg wspaniałych idei, które przysłużą się jako filozoficzne podwaliny nowej wiary. Od razu podkreślmy, że stosunek filozofów chrześcijańskich do filozofów greckich był ambiwalentny. Z jednej strony patrzyli na swych poprzedników jako na pogan, a więc ludzi, wobec których należy zachować zdrowy dystans. Z drugiej, mieli świadomość geniuszu greckiej myśli filozoficznej, której pewne idee da się dostosować do potrzeb nowej wiary.

Można w uproszczeniu powiedzieć, że pierwsze pięć wieków Naszej Ery upływa pod znakiem **patrystyki**. Mianem tym określa się działalność ojców założycieli chrześcijaństwa, a więc filozofów, którzy tworzą pierwsze koncepcje filozofii chrześcijańskiej i chrześcijańskiej teologii, śmiało czerpiąc z myśli greckiej. Największym przedstawicielem tego okresu, a przy tym filozofem, który stworzył zwarty i zamknięty system filozoficzny, był bez wątpienia **św. Augustyn**. Stał on również na stanowisku, że

prawdziwy chrześcijanin będzie chciał poznać racjonalnie jedynie dwie rzeczy – Boga i własną duszę. Wszelkie inne rozważania są co prawda bardzo piękne, ale i bardzo próżne. Nie służą bowiem odkrywaniu tego, co dla człowieka jest najważniejsze, a więc kwestii zbawienia. Zasłynął także oryginalnym podejściem do kwestii relacji pomiędzy wiarą a rozumem. Już pierwsi chrześcijanie wyczuwali duże napięcie pomiędzy tymi pojęciami, bo przecież prawdy objawione (stanowiące podstawę chrześcijaństwa i pochodzące bezpośrednio od Boga) niejednokrotnie okazują się sprzeczne z treścią racjonalnych rozumowań, jakie prowadzi filozofia (a ujmując zagadnienie nieco szerzej – także nauka szeroko rozumiana). Augustyn udowadniał więc tezę, w myśl której rozum ludzki powinien, po pierwsze: starać się rozwiązać i przeniknąć jedynie kwestie wiary; po drugie: w swych wysiłkach nie zwracać się w stronę próżnych nauk dotyczących świata doczesnego; po trzecie: wreszcie, zawsze pamiętać, że będąc rozumem ludzkim, jest czymś ułomnym i ograniczonym w zestawieniu z umysłem doskonałego i nieskończonego Boga. Stąd też wniosek o wyższości wiary nad rozumem, jak i o konieczności podporządkowania zasad rozumu zasadom wiary.



Św. Augustyn z Hippony (354–430).

Jeden z ojców Kościoła, teolog i filozof chrześcijański. Dziecko poganina i chrześcijanki, wybitny filozof i znawca filozofii greckiej, który nawrócił się na chrześcijaństwo w wieku dojrzałym. Uważa się go za najwybitniejszego przedstawiciela patrystyki. W kwestii relacji rozumu do wiary zajął stanowisko, w myśl którego rozum ma podążać za wiarą, starać się przeniknąć jej zagadnienia i opisać je w sposób racjonalny. Rola rozumu jest zatem służebna względem wiary.

Źródło: Wikimedia Commons, licencja: CC BY-SA 4.0.

Anzelm i „wiara poszukująca zrozumienia”

Św. Augustyn przypisywał więc rozumowi rolę służebną względem wiary, zwracając jednocześnie uwagę, iż jego wikłanie się w kwestie świata doczesnego jest wysiłkiem próżnym i zbędnym. Można powiedzieć, że taka postawa wytyczała sposób myślenia, jaki przyświecał całej filozofii wczesnośredniowiecznej. Rozum ma służyć kwestiom najwyższym i ostatecznym, które są

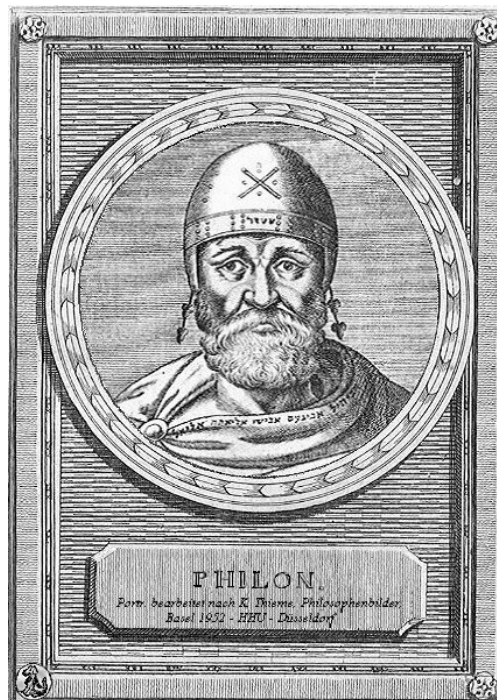
kwestiami wiary, a więc opierają się na prawdach objawionych przez Boga. W ten sposób utrwalił się średniowieczny pogląd, który wyrażał się w łacińskiej maksymie: *philosophia ancilla theologiae*, tłumaczonej jako: „filozofia niewolnicą teologii”, lub też – aby nieco osłabić dosadność łacińskiego *ancilla* – „filozofia służką teologii”.

Na marginesie odnotujmy, że postawa św. Augustyna, czysto teoretycznie, jest tylko jedną z możliwych odpowiedzi na kwestię relacji wiary do rozumu, a więc także prawdy objawionej do prawdy naukowej, czy teologii do filozofii. Można przecież założyć, że pomiędzy tymi dwiema wartościami żadne relacje nie zachodzą, co zasadniczo przekreśla problem i sprawia, że nie trzeba go dalej dyskutować.



Wizerunek św. Augustyna w kościele w Niedobczycach

Źródło: Wikimedia Commons, licencja: CC BY-SA 3.0.



Filon z Aleksandrii, zwany kolokwialnie „greckim Żydem”, gdyż w duchu filozofii greckiej podbudowywał teologię żydowską. Jego koncepcja może być interpretowana jako łącznik pomiędzy greckim a chrześcijańskim uprawianiem filozofii.
Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.

Można też założyć równorzędność wiary i rozumu, jak w przyszłości, na długo po św. Augustynie i św. Anzelmie, zrobi to **św.**

Tomasz Akwinata. Można w końcu starać się podważać wartość albo wiary, albo rozumu, przez co i samo rozważanie ich relacji znacznie się upraszcza.

Skupmy się jednak na tym, jak problem tejże relacji widział św. Anzelm, nie bez powodu nazywany w średniowieczu per *Alter Augustinus* (z łaciny tyle, co „Drugi Augustyn”, czy „Następny Augustyn”).

Pomimo faktu, że już w wiekach średnich dostrzegano, że św. Anzelm idzie w swych rozważaniach tropem św. Augustyna, dostrzegamy w jego ujęciu pewne przesunięcie punktu ciężkości w opisywanej

tu relacji. Twierdzenie, które można traktować jako podwalinę wszystkich jego przemyśleń, da się wyłożyć w stwierdzeniu: *fides quaerens intellectum*, czyli: „wiary poszukującej zrozumienia”, „wiary szukającej rozumu”. Odtąd bowiem rozum nie miał być czymś

służebnym względem wiary, a więc tym, co ją dopełnia poprzez posłuszne podporządkowanie się, lecz miał się stać jej faktycznym dopełnieniem, gdyż rozum ma być drogą, na której wiara zyskuje swą pełnię. Jak stwierdził chrześcijański filozof:

((Anzelm z Canterbury

Monologion. Proslogion

Nie usiłuję, Panie, przeniknąć twojej głębi, gdyż w żadnym razie nie przyrównuję do niej mego intelektu; pragnę jednak do pewnego stopnia zrozumieć twoją prawdę, w którą wierzy i którą kocha moje serce. Nie staram się bowiem zrozumieć, abym uwierzył, ale wierzę, bym zrozumiał. Albowiem i w to wierzę, że jeśli nie uwierzę, nie zrozumiem

Źródło: Anzelm z Canterbury, *Monologion. Proslogion*, tłum. T. Włodarczyk, Warszawa 1992, s. 143.

Anzelm nie stara się więc zrozumieć, aby móc wierzyć, lecz wierzy, aby potrafić zrozumieć. Tak więc wiara nadal pełni rolę nadrzędną, jednak rozum staje się jedyną i konieczną do niej drogą. Jeśli Augustyn zakładał, że działalność rozumu ma zostać podporządkowana potrzebom wiary, to Anzelm uważał, że rozum jest jedynym sposobem, aby wiarę przeniknąć i umocnić. Inaczej ujmując tę różnicę można powiedzieć, że Augustyn uważał, że rozum jest wartościowy i przydatny tylko wtedy, jeśli jest podporządkowany potrzebom wiary, zaś dla Anzelma wiara potrzebuje rozumu i musi się na niego zdawać, aby być wiarą prawdziwą. Dla obu wiara była czymś nadrzędnym w stosunku do rozumu, jednak – jak wspomnieliśmy – obaj gdzie indziej kładli punkt ciężkości w tej relacji.

Anzelm uważał więc, że rozum ludzki jest czymś wolnym i w pełni autonomicznym, powinien jednak pozostawać w granicach dogmatów – tłumaczyć je i objaśniać. Prawda objawiona (wiara) musi zostać objaśniona w racjonalnych analizach (rozum). Z tych też powodów filozof szedł dalej, niż jacykolwiek jego poprzednicy. Uważał bowiem, że istnieje możliwość racjonalnego wyjaśnienia nie tylko prawd zawartych w objawieniu, ale też: Boga, jego cech, tajemnicy Trójcy, itd. Głosił więc postulat racjonalności (możliwości poznania dzięki rozumowi) nie tylko boskiego dzieła i boskich objawień, ale i samego Boga. Jeśli Bóg jest racjonalny, to jest i poznawalny. A w takim wypadku możemy go poznać, zrozumieć i określić. Podkreślmy przy tym fakt, który podkreślał sam Anzelm (choćby w przytoczonym już cytacie), iż jego przekonania nie noszą śladów pychy. Filozof nie głosił przecież kultu rozumu, pragnie jedynie jak najlepiej poznać kwestie ostateczne, dotyczące prawd wiecznych – odkryć je na tyle, na ile pozwala na to ograniczony i skończony ludzki umysł – aby dzięki temu umocnić swą wiarę i przekuć ją w wiarę prawdziwą, a więc wspartą rozumieniem.

Ontologiczny dowód na istnienie Boga (i krytyka tegoż dowodu)

Słownik

dziedziny filozoficzne

poszczególne domeny filozofii, składające się na filozofię ogólnie rozumianą. Historycznie pierwszą parcelację dyscyplin filozoficznych przedstawił Arystoteles, choć już w jego czasach znany był inny podział, zaproponowany przez szkoły hellenistyczne (stoików, epikurejczyków i sceptyków), dzielący filozofię na: etykę, logikę i fizykę. Obecnie mówi się o sześciu klasycznych dyscyplinach filozoficznych, a więc tych dziedzinach wiedzy, które nie stały się niezależnymi naukami (są to: etyka, estetyka, epistemologia, aksjologia, antropologia filozoficzna, metafizyka/ ontologia). Oprócz nich uprawiane są filozofie dedykowane poszczególnym naukom szczegółowym (np. filozofia prawa, filozofia historii itp.) oraz konkretne dziedziny filozoficzne, dedykowane różnym naukom (np. etyka lekarska, moralność medycyny itp.)

ontologia

(od gr. ὄν, on, – byt i λόγος, logos – tyle co: nauka) nauka o bycie, a więc istniejących przedmiotach, przyczynach i sposobach ich istnienia, właściwościach i przymiotach. Jedna z sześciu klasycznych dyscyplin metafizycznych, często utożsamiana z metafizyką (dziedziną filozofii dotyczącą kwestii ponad- czy pozafizycznych)

patrystyka

(łac. *patristica*, gr. πατήρ, *patres*) – nauka zajmująca się twórczością i życiem Ojców Kościoła i pisarzy starochrześcijańskich oraz epoką, w której żyli. Patrystyka może być działem historii albo teologii

teleologia

(od gr. τέλος, *telos* – cel, kres, spełnienie) metoda celowego wyjaśniania zjawisk zachodzących w rzeczywistości. W ujęciu teleologicznym tłumaczymy zjawiska nie w sposób przyczynowy czy przyczynowo-skutkowy, lecz celowy. Oznacza to, że każde zjawisko analizujemy nie z perspektywy przyczyn jego zaistnienia, lecz skutku, jaki wywołało. Jej inicjatorem był Arystoteles, który za jej pomocą tłumaczył zjawiska fizyczne

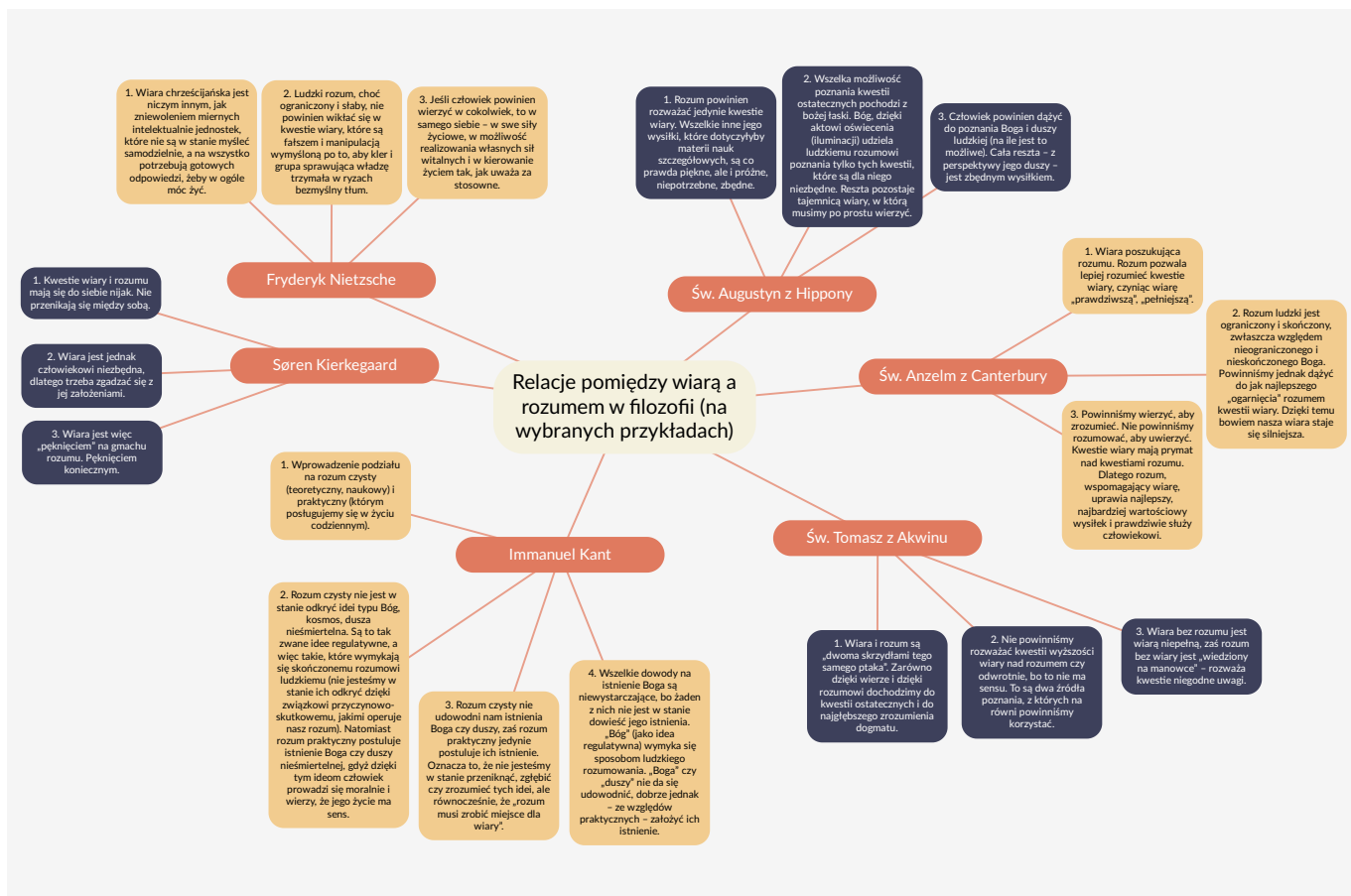
Mapa myśli

Polecenie 1

Przeanalizuj poniższą mapę myśli. Zapoznaj się z wybranymi przykładami rozważania relacji pomiędzy wiarą i rozumem.

Polecenie 2

Jeszcze raz przeanalizuj multimedium. Zastanów się, które z tych stanowisk wydaje ci się najbliższe. Rozważ, czy w ogóle uważasz, że któreś z nich jest Ci bliskie. Uzasadnij swój wybór.



Źródło: Englishsquare.pl sp. z o.o., licencja: CC BY-SA 3.0.

Sprawdź się

Pokaż ćwiczenia:   

Ćwiczenie 1



Źródło ilustracji: Plotyn Wikimedia Commons, CC BY 3.0; Leibniz, Wikimedia Commons, domena publiczna; August z Hippony, Wikimedia Commons, CC BY-SA 4.0; Kant, Flickr, CC BY 2.0.

Źródło: Wikimedia Commons.

Ćwiczenie 2



O świętym Anzelmie mówiono w średniowieczu (i do dziś się mówi) per...

☐ *Alter Augustinus.*

☐ *Secundo Tomasus.*

☐ *Neoplatonicus.*

☐ klasyk patrystyki.

Ćwiczenie 3



Ułóż imiona filozofów od najstarszego do najmłodszego.

Immanuel Kant



Św. Anzelm z Canterbury



Søren Kierkegaard



Św. Tomasz z Akwinu



Św. Augustyn z Hippony



Ćwiczenie 4



Poniższa tabela zawiera twierdzenia dotyczące koncepcji św. Anzelma. Zaznacz te zgodne z prawdą.

Twierdzenie	Prawda	Fałsz
To, co zwiemy dziś „ontologicznym dowodem na istnienie Boga”, jako pierwszy sformułował właśnie św. Anzelm.	☐	☐
Św. Anzelm stwierdził, że rozumie po to, aby wierzyć, a nie chce wierzyć, aby zrozumieć.	☐	☐
Św. Augustyn był nazywany <i>Alter Anselmus</i> , co oznacza tyle, co „Drugi Anzelm”, „Następca Anzelma”.	☐	☐
Pełne zrównanie wiary i rozumu przypada na koncepcję św. Tomasza, lecz jeszcze nie na koncepcję św. Anzelma.	☐	☐

Ćwiczenie 5



Własnymi słowami wyjaśnij, co miał na myśli św. Anzelm, gdy stwierdził, że tylko głupiec mógłby powiedzieć, że Boga nie ma.

Ćwiczenie 6



Własnymi słowami wyjaśnij treść łacińskiej sentencji *philosophia ancilla theologiae*.

Ćwiczenie 7



Własnymi słowami wyjaśnij treść maksymy *fides quaerens intellectum*.



Poniżej znajduje się wypowiedź św. Anzelm. Zapoznaj się z jej treścią, a następnie wskaż zdania, które są z nią zgodne.

((Anzelm z Canterbury

Monologion. Proslogion

I tym jesteś ty, Panie Boże nasz. Jesteś więc tak bardzo prawdziwie, Panie, Boże mój, że nawet nie można pomyśleć, że nie jesteś. I słusznie. Gdyby bowiem jakiś umysł mógłby pomyśleć coś lepszego od ciebie, wówczas stworzenie wzniosłoby się ponad stwórcą i wydawałoby sąd o stwórcy, a to jest niesłuchanie absurda. O wszystkim zaś innym, co jest, z wyjątkiem ciebie jedynie, można pomyśleć, że nie jest. Ty więc jedyny posiadasz byt w sposób najbardziej prawdziwy ze wszystkich rzeczy i dlatego też w sposób największy ze wszystkich, albowiem nic innego nie jest tak bardzo prawdziwe i dlatego wszystko inne ma mniej bytu (...)

Niewątpliwie nikt rozumiejący to, czym jest Bóg, nie może pomyśleć, że Boga nie ma.

Źródło: Anzelm z Canterbury, *Monologion. Proslogion*, tłum. T. Włodarczyk, Warszawa 1992, s. 148.

☐ Ogół istniejących bytów ma status równorzędny pod względem doskonałości.

☐ Bóg jest istotą, która istnieje prawdziwie.

☐ O wszystkim, poza Bogiem, można pomyśleć, iż mogłoby nie istnieć.

☐ Jakakolwiek forma racjonalnego namysłu ontologicznego zawsze prowadzi do wniosku, że Bóg istnieje.

Dla nauczyciela

Autor: Katarzyna Maćkowska

Przedmiot: Filozofia

Temat: Relacje między wiarą a rozumem na gruncie myśli św. Anzelma

Grupa docelowa:

Szkoła ponadpodstawowa, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres rozszerzony

Podstawa programowa:

Zakres rozszerzony

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

II. Elementy historii filozofii.

1. Filozofia starożytna. Uczeń opanowuje następujące treści nauczania zawarte w podstawie programowej do filozofii zakresu podstawowego:

7) początki filozoficznej teologii (punkt XI).

III. Wybrane problemy filozofii.

3. Wybrane spory metafizyczne (ontologiczne). Uczeń, definiując odpowiednie terminy i analizując argumenty, rekonstruuje następujące spory:

1) o stosunek rzeczy do umysłu (realizm – idealizm);

Kształtowane kompetencje kluczowe:

- kompetencje obywatelskie;
- kompetencje w zakresie świadomości i ekspresji kulturalnej;
- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się;
- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji.

Cele operacyjne (językiem ucznia):

- Zdefiniujesz, czym jest *fides quaerens intellectum*.
- Poznasz relację wiary i rozumu w interpretacji św. Anzelma.
- Przeanalizujesz ontologiczny dowód na istnienie Boga.
- Porównasz różne filozoficzne rozstrzygnięcia relacji wiary i rozumu.

Cele operacyjne. Uczeń:

- wyjaśnia, czym jest *fides quaerens intellectum*;
- określa relację między wiarą a rozumem w interpretacji św. Anzelma;
- rekonstruuje ontologiczny dowód na istnienie Boga;

- dokonuje analizy różnych ilozoficznych rozstrzygnięć relacji wiary i rozumu.

Strategie nauczania:

- konstruktywizm.

Metody i techniki nauczania:

- ćwiczeń przedmiotowych;
- z użyciem komputera;
- dyskusja;
- quiz;
- praca z tekstem;
- prezentacja.

Formy pracy:

- praca indywidualna;
- praca w parach;
- praca w grupach;
- praca całego zespołu klasowego.

Środki dydaktyczne:

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda.

Przebieg lekcji

Przed lekcją:

1. **Przygotowanie do zajęć.** Nauczyciel loguje się na platformie i udostępnia uczniom e-materiał: „Relacje między wiarą a rozumem na gruncie myśli św. Anzelma”. Uczniowie mają zapoznać się z treściami w sekcji „Przeczytaj” i przygotować prezentację, w której przedstawią przykłady ilustrujące zagadnienia związane z tematem lekcji.

Faza wprowadzająca:

1. Prowadzący zajęcia loguje się na platformie. Na tablicy interaktywnej lub za pomocą rzutnika wyświetla temat lekcji, następnie omawia cel zajęć i informuje uczniów o ich planowanym przebiegu. Wspólnie z uczniami ustala kryteria sukcesu.
2. **Dyskusja wprowadzająca.** Nauczyciel zadaje uczniom i uczennicom pytanie, jaka ich zdaniem zachodzi relacja między wiarą a rozumem.

Faza realizacyjna:

1. **Praca z tekstem.** W zależności od stanu przygotowania uczniów do lekcji nauczyciel prosi o indywidualne, ciche zapoznanie się z tekstem w sekcji „Przeczytaj” lub od razu przechodzi do podziału uczniów na kilka grup, które na podstawie e-materiału układają pytania do quizu dla innych grup. Następnie nauczyciel wraz z uczniami określa zasady rywalizacji i punktowania dobrych odpowiedzi (np. gra na czas lub na liczbę poprawnych odpowiedzi). Przeprowadzenie gry w klasie. Nauczyciel lub wybrany uczeń dba o prawidłowy przebieg quizu zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami. Nauczyciel nagradza zwycięską drużynę, np. ocenami z aktywności.
2. **Praca z multimedium.** Uczniowie uruchamiają na tabletach lub komputerach materiał z sekcji „Mapa myśli”, a następnie odczytują polecenia:
 - *Przeanalizuj poniższą mapę myśli. Zapoznaj się z wybranymi przykładami rozważania relacji pomiędzy wiarą i rozumem.*
 - *Jeszcze raz przeanalizuj multimedium. Zastanów się, które z tych stanowisk wydaje ci się najbliższe. Rozważ, czy w ogóle uważasz, że któreś z nich jest Ci bliskie. Uzasadnij swój wybór.*Pracują w parach, analizując treść zadania, dyskutując i zapisując wnioski. Wybrane grupy omawiają swoje rozwiązania i spostrzeżenia na forum klasy.
3. Uczniowie wykonują indywidualnie ćwiczenia nr 5-8, a następnie porównują swoje odpowiedzi z kolegą lub koleżanką.

Faza podsumowująca:

1. Wszyscy uczniowie podsumowują zajęcia, zwracając uwagę na nabyte umiejętności.

Praca domowa:

1. Uczniowie rozwiązują zadania 1-4.

Materiały pomocnicze:

- Tatarkiewicz W., *Historia filozofii*, Warszawa 2005.
- Brudnik E., *Ja i mój uczeń pracujemy aktywnie: przewodnik po metodach aktywizujących*, Warszawa 2010.

Wskazówki metodyczne opisujące różne zastosowania multimedium:

- Uczniowie zapoznają się z multimedium w sekcji „Mapa myśli” i przygotowują do niego pytania. Następnie zadają je sobie nawzajem, sprawdzając stopień przyswojenia jego treści.